

Sygn. akt V ACa 234/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie :	SA Grzegorz Stojek SA Iwona Wilk
Protokolant :	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt II C 237/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- powództwo oddala,

- zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

- nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 412 (czteryście dwanaście) złotych tytułem poniesionych wydatków w sprawie;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 9.570 (dziewięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Katowicach) kwotę 85 (osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem poniesionych wydatków w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego (...) kwoty 97.390 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu wskazując że łączyła go z pozwanym umowa ubezpieczenia AC samochodu osobowego m-ki B. o nr rej. (...), który został mu skradziony w okresie pomiędzy 28.07.2012 roku, a 05.08.2012 roku, w czasie pobytu powoda na wakacjach. Powód powiadomił organy ścigania, a w dniu 21.08.2012 roku zgłosił szkodę pozwanej. Postępowanie prowadzone w sprawie kradzieży zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy, a strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że wykonane na jej zlecenie badania mechanoskopijne kluczyków do samochodu wskazywały na to, że jeden z nich był używany w dniu 03.08.2012 roku, podczas gdy powód podał, iż przebywał w tym czasie w Egipcie i nie powierzał nikomu kluczy. Nadto zgłoszenie szkody nastąpiło dopiero dnia 21.08.2012 roku, co uniemożliwiło pozwanej wykonanie czynności weryfikacyjnych w czasie następującym po jej ujawnieniu, a które mogły przyczynić się do ustalenia potencjalnych sprawców kradzieży i wpłynąć na proces likwidacji szkody. Pozwana zwróciła uwagę na nieprawidłowości związane z nabyciem przez powoda samochodu marki B. nr rej. (...). Wskazał on, że podpisał umowę sprzedaży z obywatelem Niemiec, jednakże nie był on osobą sprzedającą i nigdy go nie widział. W umowie sprzedaży pojazdu, jako miejsce zawarcia umowy wskazano W., natomiast powód zakupił pojazd na giełdzie w G.. Ponadto według danych z karty pojazdu winien on być koloru białego, tymczasem miał kolor czarny. W końcu pozwana wskazała, że analiza pozyskanego rozkodowania wyposażenia zdjęcia z oględzin skradzionego pojazdu doprowadziły do ustalenia wielu różnic w wyposażeniu pojazdu. Powyższe okoliczności świadczą bądź o rażącym niedbalstwie powoda w zawieraniu transakcji nabycia pojazdu lub też o świadomym, celowym jego działaniu, zmierzającym do wyłudzenia odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 97.390 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 roku oraz kwotę 8487 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 421 złotych tytułem kosztów związanych ze stawiennictwem świadka ustalając, co następuje.

Strony zawarły dnia 29.05.2012 roku umowę ubezpieczenia pojazdu mechanicznego marki B. nr rej. (...) od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (AC) na okres od dnia 29.05.2012 roku do dnia 28.05.2013 roku. Integralną częścią umowy są ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia AUTOCASCO należących do klientów indywidualnych.

Powód w okresie od 28.07.2012 roku do 05.08.2012 roku przebywał na wakacjach w Egipcie, nie powierzał nikomu kluczyków do samochodu. Na lotnisko w P. powoda odwiózł kolega A. P.. Ostatni raz K. T. użytkował samochód marki B. nr rej. (...) w dniu 28.07.2012 roku około godziny 17.00 i zostawił go na parkingu przy ul. (...) w R.. W czasie pobytu powoda w Egipcie jego samochód został skradziony, co powód stwierdził po przyjeździe w dniu 05.08.2012 roku. O kradzieży samochodu powód zawiadomił organy ścigania, Policja prowadziła postępowanie w sprawie kradzieży z włamaniem samochodu powoda pod sygn. akt: RSD 1923/12, (...). Postanowieniem z dnia 11.09.2012 roku umorzono postępowanie przygotowawcze z powodu niewykrycia sprawcy. W dniu 21.08.2012 roku powód fakt kradzieży samochodu zgłosił telefonicznie stronie pozwanej. Pismem z dnia 21.09.2012 roku pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania wskazując na znaczną zwłokę w zgłoszeniu zdarzenia ubezpieczeniowego oraz że przeprowadzone przez nią badania mechanoskopijne wskazywały na to, że jeden z kluczyków do samochodu był używany dnia 03.08.2012 roku. Wykonane na zlecenie pozwanej badania mechanoskopijne kluczy dokonane przez biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych M. P. wskazywały, że nadesłane do badań klucze oznaczone jako „A” i „B” są kluczykami oryginalnymi samochodu marki B. nr rej. (...) i nie nosiły śladów odwzorowań wodzika kopiarki mechanicznej (nie zostały skopiowane).

W pamięci wewnętrznej klucza „A” znajduje się wpisany numer VIN pojazdu: (...) i stan przebiegu pojazdu wynoszący 119.969 km, klucz został ostatni raz autoryzowany w pojeździe w dniu 03.08.2012 roku o godz. 17.38. W pamięci wewnętrznej klucza „B” znajduje się wpisany numer VIN pojazdu: (...) i stan przebiegu pojazdu wynoszący 119.952 km, klucz został ostatni raz autoryzowany w pojeździe w dniu 27.07.2012 roku o godz. 16.34. Autoryzacja klucza nie polega na fizycznym uruchomieniu nim pojazdu lecz następuje w określonych warunkach drogowych (samochód musi osiągnąć prędkość 40 km/h, następnie zwolnić do 39 km/h oraz przejechać odległość 10 km).

Prokuratura Rejonowa w R. nadzorowała dochodzenie w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w dniu 21.08.2012 roku w kwocie 97.390 zł na szkodę pozwaną, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk. W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, iż K. T. podpisał umowę sprzedaży z obywatelem Niemiec, jednakże nigdy go nie widział, jako że samochód B. został przywieziony na lawecie do R. i przedstawiono mu umowę do podpisania. Powód zakupił samochód za kwotę 94.000 zł, otrzymał dwie sztuki kluczyków do samochodu i książkę serwisową. W umowie sprzedaży pojazdu jako miejsce zawarcia umowy wskazano W., natomiast powód zakupił pojazd na giełdzie w G.. Ponadto według danych z karty pojazdu winien on być koloru białego, tymczasem samochód B. miał kolor czarny. W końcu pozwana wskazała, że analiza pozyskanego rozkodowania wyposażenia zdjęcia z oględzin skradzionego pojazdu doprowadziła do ustalenia wielu różnic w wyposażeniu pojazdu. Pojazd fabrycznie był wyposażony w sportową automatyczną skrzynię biegów, natomiast podczas oględzin pojazd był wyposażony w zwykłą skrzynię automatyczną. Wystąpiły także różnice w elementach dekoracyjnych samochodu, fabrycznie powinny być połyskliwe ciemno brązowe elementy natomiast faktycznie były srebrne matowe. Nadto wystąpiły różnice w oznaczeniu modelu pojazdu na klapie bagażnika oraz w zamontowanych fotelach (inny typ).

Postanowieniem z dnia 08.02.2013 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w R. umorzył dochodzenie w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w dniu 21.08.2012 roku w kwocie 97.390 zł na szkodę pozwaną, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie zeznań powoda, które ocenił jako wyczerpujące i rzetelne i zeznań świadków, które ocenił jako logiczne i miarodajne, jak również na podstawie dokumentów zawartych w aktach postępowania o sygn. akt: 2 Ds. 1530/12 oraz o sygn. akt: (...), umowy stron i ich korespondencji. Oddalił natomiast wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych, gdyż w jego ocenie, wydłużyłyby postępowanie a nie był niezbędny do ustalenia istotnych okoliczności sprawy. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały bowiem wyjaśnione w opinii mechanoskopijnej M. P. zawartej w aktach postępowania przygotowawczego o sygn. akt: 2 Ds. 1530/12, który został również przesłuchany jako świadek w niniejszym postępowaniu.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie w całości i zarzuty pozwanej uznał za nieuzasadnione.

Postanowienie umowne zawarte w § 48 pkt. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia stanowi wprawdzie, że ubezpieczony ma obowiązek zawiadomić zakład ubezpieczeń niezwłocznie po powstaniu szkody, zaś powód zawiadomił pozwaną o kradzieży po upływie szesnastu dni od powzięcia wiadomości o kradzieży, nie sposób jednakże – w ocenie Sądu Okręgowego - przyjąć, iż powyższy krótki okres od zdarzenia do jego zgłoszenia pozwanej stanowił naruszenie § 48 pkt. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia. Powód od razu zawiadomił Policję i mógł przez kilka dni zasadnie uważać, iż sprawa kradzieży jego samochodu wyjaśni się, co daje podstawę do uznania, że w okolicznościach niniejszej sprawy dokonał tego niezwłocznie. Nadto nie można uznać, aby uniemożliwiło ono ustalenie okoliczności i skutków wypadku bądź przyczyniło się do zwiększenia szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest również podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanej na podstawie § 11 pkt. 2 3) c ogólnych warunków ubezpieczenia, według którego pozwana nie odpowiada za szkody powstałe wskutek kradzieży pojazdu, jeżeli klucze lub dokumenty pojazdu nie były zabezpieczone poza pojazdem przed dostępem osób niepowołanych, chyba że zostały one utracone wskutek rozboju.

Wprawdzie z wykonanych na zlecenie pozwanej przez rzeczoznawcę M. P., badań mechanoskopijnych kluczy jeden z nich został ostatni raz autoryzowany w pojeździe w dniu 03.08.2012 roku o godz. 17.38, jednakże za wiarygodne należy uznać zeznania powoda, który stanowczo twierdził, że dnia 03.08.2012 roku przebywał jeszcze w Egipcie i nie powierzał nikomu kluczyków do samochodu. Powód zeznał także, iż nie pamięta czy data i godzina w jego samochodzie była wprowadzona prawidłowo. Jeżeli natomiast dane te były wprowadzone nieprawidłowo i niezmodyfikowane przez powoda to również data i godzina autoryzacji nie będzie odpowiadała faktycznemu czasowi autoryzacji. Odczytanie momentu autoryzacji jest bowiem powiązane z ustawieniami komputera pokładowego samochodu, które z różnych przyczyn (takich jak zmiana czasu z zimowego na letni) mogły być nieprawidłowe. Możliwość taką dopuścił także przesłuchany w charakterze świadka M. P., autor opinii mechanoskopijnej przeprowadzonej dla pozwanej. Stwierdził on także, iż autoryzacja klucza nie polega na fizycznym uruchomieniu nim pojazdu lecz następuje w określonych warunkach drogowych (samochód musi osiągnąć prędkość 40 km/h, następnie zwolnić do 39 km/h oraz przejechać odległość 10 km).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, odpowiedzialności pozwanej nie wyłączają również wskazane przez nią nieprawidłowości związane z nabyciem samochodu. Ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje wprawdzie szkód w pojazdach pochodzących z kradzieży lub innego przestępstwa (§ 12 o.w.u.) oraz w w pojeździe nielegalnie wprowadzonym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (§ 13 pkt. 4 pkt 6 o.w.u.), niemniej jednak pozwana nie wykazała, że okoliczności te wystąpiły w rozpoznawanej sprawie. Umowę można zawrzeć przez pośrednika lub pełnomocnika, a do jej zawarcia nie jest wymagana jednoczesna obecność stron. Powód zakupił pojazd na giełdzie w G., podpisał umowę w dobrej wierze i nie zwrócił uwagi na wskazane w umowie miejsce jej zawarcia. Dopełnił zarazem obowiązków należytej staranności przy zakupie pojazdu, dokonał sprawdzenia pojazdu w ramach własnej wiedzy i doświadczenia i kilkakrotnie kontaktował się z osobą sprzedającą na giełdzie w G. przed zakupem pojazdu.

Również przeprowadzona analiza pozyskanego w toku postępowania likwidacyjnego wyposażenia i zdjęcia z oględzin skradzionego pojazdu doprowadziły wprawdzie do ustalenia wielu różnic w wyposażeniu pojazdu, a nadto według danych z karty pojazdu winien on być koloru białego, a tymczasem miał kolor czarny, ale i te okoliczności nie wskazują na jakiegokolwiek nieprawidłowe działania powoda, gdyż poprzedni właściciel mógł dokonać modyfikacji wyposażenia samochodu przez zamontowanie innej skrzyni biegów, innych foteli, jak też i pomalować samochód na inny kolor.

Z tych przyczyn należało – zdaniem Sądu Okręgowego uwzględnić powództwo do kwoty zadeklarowanej w umowie ubezpieczenia, jako odpowiadającej rozmiarowi szkody skoro pozwana nie sprecyzowała w jakim zakresie kwestionuje żądanie powoda i nie ustaliła – wbrew spoczywającego na niej obowiązkowi - faktycznej wartości rynkowej pojazdu.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 k.p.c.) przez dowolne przyjęcie, że zbyt późne zgłoszenie szkody nie stanowi naruszenia o.w.u., że dane zapisane w pamięci klucza mogą być obciążone błędem i pominięciem okoliczności związanych z nabyciem pojazdu oraz materialnego (art. 535 k.c., 6k.c., 824<sup>1</sup> k.c., 824 k.c. i 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 805 k.c.) przez przyjęcie, że powód zawarł umowę sprzedaży samochodu i że suma ubezpieczenia jest równa poniesionej szkodzie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanej, w pierwszym rzędzie należy wskazać, że o zakresie odpowiedzialności decyduje umowa ubezpieczenia majątkowego (art. 821 k.c.), której integralną część stanowią ogólne warunki ubezpieczenia oraz przepisy kodeksu cywilnego, zaś w art. 818 § 3 k.c., §48 ust. 1 i 2, 51,52, 53 i § 11ust. 2 pkt 3 lit.c 12ust. 1 i 13 ust.4 pkt 6 ow.u. pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (autocasco) należących do klientów indywidualnych mających zastosowanie w sprawie, unormowano kwestie dotyczące obowiązków ubezpieczonego w razie zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego oraz skutków ich niedopełnienia a także wskazano wyłączenia odpowiedzialności oraz szkody, których nie obejmuje ochrona ubezpieczeniowa.

W świetle § 53 o.w.u. w przypadku niedopełnienia obowiązków przewidzianych w §§51 i 52 (w tym niezwłocznego zawiadomienia ubezpieczyciela o szkodzie) z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa (...) odmawia wypłaty w całości lub w odpowiedniej części w zależności od tego w jakim stopniu niedopełnienie tych obowiązków miało wpływ na ustalenie przyczyny wypadku, jego okoliczności i wysokości szkody.

Wskazać w związku z tym wypada, że stosownie do art. 818 § 3 k.c. konsekwencją niedopełnienia obowiązku zawiadomienia ubezpieczyciela o wypadku z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa może być odpowiednie zmniejszenie świadczenia przez ubezpieczyciela, jeżeli naruszenie przyczyniło się do zwiększenia szkody lub uniemożliwiło mu ustalenie okoliczności powstania wypadku ubezpieczeniowego i jego skutków. Okoliczności braku zawiadomienia o wypadku czy też opóźnienia w zawiadomieniu nie mogą być zatem przesłanką do odmowy wypłaty świadczenia. Wprowadzenie do umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia postanowień uzależniających wypłatę całości odszkodowania od terminowego zawiadomienia o wypadku skutkuje w związku z tym nieważnością takiego zapisu, stosownie do uregulowań art. 807 k.c.

Z kolei, ciężar wykazania ubezpieczonemu winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa spoczywa zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c. na ubezpieczycielu. Obciąża go również konieczność wykazania związku przyczynowego między naruszeniem tego obowiązku a zwiększeniem szkody lub uniemożliwieniem ustalenia okoliczności i skutków wypadku.

Nie ulega w związku z tym wątpliwości, że pozwana nie mogła się w związku z naruszeniem przez powoda obowiązku niezwłocznego zawiadomienia o kradzieży powoływać na zapis o.w.u. przewidujący odmowę zapłaty odszkodowania; natomiast należy jej przyznać rację, że z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy bezkrytycznie uznał twierdzenia powoda za wiarygodne co do przyczyn niewywiązania się z obowiązku niezwłocznego zawiadomienia pozwanej o kradzieży samochodu i wpływu jego niedopełnienia na powstanie szkody, zważywszy na okoliczności towarzyszące zakupowi pojazdu oraz ujawnione różnice w wyposażeniu zakupionego i ubezpieczonego pojazdu wynikające nie tylko z twierdzeń pozwanej ale i z załączonych do akt postępowania przygotowawczego dokumentów, w tym dokumentacji zdjęciowej. Dowodów tych nie omówił i nie skonfrontował ich z zeznaniami powoda celem wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości i dokonania prawidłowych ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia. Nie odniósł się również do ujawnionej w niniejszym postępowaniu i potwierdzonej przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym (k. 92 i 94) istotnej okoliczności, a mianowicie wyposażenia samochodu w system SOS z zamontowanym fabrycznie nadajnikiem GPS, co pozwoliłoby na lokalizację pojazdu w przypadku niezwłocznego powiadomienia pozwanej o kradzieży, która wskazywała, że posługuje się odpowiednimi służbami i zewnętrznymi agencjami specjalizującymi się w odnajdywaniu skradzionych samochodów niezależnie od organów ścigania, która tą informacją nie dysponowała (powód nie był w stanie podać, czy informował policję o tym urządzeniu, choć niewątpliwie mogłaby pomóc w odnalezieniu pojazdu – k. 94 i zeznania św. L.).

Z kolei, w świetle § 12 i 13 ust. 4 pkt 6 o.w.u., ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje z kolei szkód w pojazdach pochodzących z kradzieży lub innego przestępstwa, których własności ubezpieczony nie nabył do dnia szkody, a także w pojeździe nielegalnie wprowadzonym na terytorium Polski, natomiast w § 11 ust. 2 lit. c o.w.u. wskazano, że pozwana nie odpowiada za szkody w przypadku kradzieży pojazdy w wypadku, gdy klucze nie były zabezpieczone poza pojazdem przed dostępem osób niepowołanych.

Ponieważ według przedstawionego przez pozwaną na potwierdzenie jej zarzutów zawartych w odpowiedzi na pozew - wydanej na jej zlecenie przez M. P. w postępowaniu likwidacyjnym - ekspertyzy kryminalistycznej z badań mechanoskopijnych kluczy, jeden z nich został użyty w dniu wyjazdu powoda do Egiptu, o godz. 16.34 z przebiegiem 119.952 km., zaś drugi w dniu 3 sierpnia 2012 r., a więc w czasie pobytu powoda w Egipcie i wpisany w nim stan przebiegu pojazdu wyniósł 119.969 km, pozwana niewątpliwie uprawdopodobniła stawianą tezę, że klucz do samochodu został udostępniony osobie trzeciej. Z kolei wynikające z załączonych do akt zdjęć, dokumentów pojazdu pozyskanych wydziału komunikacji pierwszej rejestracji pojazdu oraz z załącznika do zaświadczenia z dnia 23.05.2012 r. o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu – dokumentu identyfikacji pojazdu, zaświadczenia z 21.05.2012r. potwierdzającego uiszczenie podatku VAT-25, dokumentu z dnia 22.05.2012 r. potwierdzającego zapłatę

akcyzy w dniu 16.05.2012 r., umowy kupna sprzedaży pojazdu oraz danych samochodu wpisane do polisy (k.4) uprawdopodobniały zarzut, że przedstawiony do oględzin w celu dokonania ubezpieczenia pojazd nie był pojazdem fabrycznie wyprodukowanym z przyporządkowanym numerem nadwozia (...).

Wynika z nich, że powód zakupił od jego właściciela A. J. samochód w dniu 6.05.2015 r. jako uszkodzony (uszkodzenie układu ABS, skrzyni biegów i silnika i że został wyrejestrowany z ruchu w dniu 21 grudnia 2011 r. w Urzędzie Rejestracji Pojazdów Mechanicznych w W., przy czym niesporne jest w sprawie, że samochód m-ki B. (...) został zakupiony za 9000 EURO na giełdzie samochodowej w G. od nieznanymi powodowi pośredników, którzy przywieźli go powodowi pod dom na lawecie. Według oświadczenia powoda złożonego w postępowaniu likwidacyjnym zakupiony samochód miał kolor czarny i zapłacił za niego 94.000 zł. Według dowodu rejestracyjnego i dokumentu identyfikacyjnego, pojazd w momencie rejestracji i zakupu był koloru białego i w momencie rejestracji pojazdu i oględzin dokonanych przez diagnostę - miał przebieg 298.000 km. Taki przebieg, cenę w EURO i kolor samochodu (biały) podał powód również w oświadczeniu złożonym dla celów podatkowych (k.56). Oględzinom dokonanych w dniu 29.05.2012 r. w związku z ubezpieczeniem pojazdu poddano samochód koloru czarnego, oznaczony jako 530xd i przebiegu 117.000 km, co wynika ze zdjęć samochodu i danych wpisanych w polisie, przy czym z zeznań powoda nie wynikało by samochód był naprawiany i poddawany przeróbkom. Również z porównania zdjęć samochodu wykonanych w Niemczech i w dniu 29 maja 2012 r. wynikało, że samochody różnią się wyglądem i wyposażeniem oraz oznaczeniem modelu pojazdu.

Okoliczności te uszły uwagi Sądu pierwszej instancji, który stanowczych i koniecznych ustaleń dokonał na podstawie pobieżnie i wybiórczo przedstawionych dowodów, a nadto na podstawie opinii pozasądowej, która tak jak i zeznania rzeczoznawcy przesłuchanego w charakterze świadka nie mogły być przedmiotem dowodu na okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Opinie opracowane na zlecenie stron (stanowiące dokument prywatny w rozumieniu art. 253 k.p.c.) traktowane są bowiem jako element materiału procesowego wyrażający stanowiska stron (wyrok SN z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 86). Zawarta w takiej opinii argumentacja może zatem stanowić jedynie podstawę dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197 oraz z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, nie publ.).

Pomimo tego, że powód zakwestionował wnioski wyrażone w tej opinii Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej (przy braku jej sprzeciwu) o dopuszczenie takiego dowodu pomimo, że ujawnione okoliczności i взгляд na cel postępowania, który ma prowadzić do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną (odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy) dopuszczenie takiego dowodu było konieczne celem dokonania prawidłowych ustaleń i ich oceny jurydycznej. Dowód z opinii biegłego nie służy wprawdzie uzupełnianiu twierdzeń strony o faktach czy nawet do czynienia ustaleń w zakresie faktów możliwych do stwierdzenia na podstawie wymagających wiedzy specjalnej powiązań między ustalonymi faktami albo do wyprowadzenia z tych faktów wniosków, których sformułowanie wymaga wiedzy specjalistycznej (art. 278 k.p.c.), niemniej jednak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, że w wypadku, gdy sąd zamierza poczynić ustalenia faktyczne wymagające wiadomości specjalnych, to jest zobowiązany do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Nie może bowiem tego dowodu zastąpić żadnym innym (wyrok SN z 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Wokanda 2000, nr 3, poz. 7).

Skarżąca wprawdzie nie ponowiła tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym i nie podniosła zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów proceduralnych, ale pomimo tego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należało mieć na uwadze, że celem postępowania procesowego jest nadal dążenie do wykrycia rzeczywistych stosunków faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i tylko przy takim założeniu może być zrealizowany postulat sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Wskazać także należało, że okoliczność, iż pozwana jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie wyłącza bezwzględnie możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, albowiem – jak się wskazuje w reprezentatywnym orzecznictwie - nawet w takiej w sprawie mogą zachodzić okoliczności uzasadniające odstępianie do ścisłego respektowania zasady kontrydiktoryjności i skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 232 zdanie drugie k.p.c.

W związku z powyższym – wobec zaistnienia w niniejszej sprawie wyżej przedstawionych szczególnych okoliczności i potrzeby usunięcia nasuwających się w sprawie wątpliwości co do autentyczności pojazdu przedstawionego do

ubezpieczenia i jego pochodzenia – zachodziła potrzeba dopuszczenia z urzędu w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego z zakresu kryminalistyki dla ustalenia: czy i kiedy klucze samochodowe zdeponowane u pozwanej były ostatnio autoryzowane w samochodzie, jakie wnioski można wyciągnąć z odczytów obu kluczy oraz oceny oryginalności uwidocznionego na fotografiach samochodu przedstawionego do ubezpieczenia oznakowania VIN , a także różnic w obu pojazdach uwidocznionych na fotografiach (por. wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008, nr 1, poz. 8).

Z opinii pisemnej wydanej przez biegłego J. P., uzupełnionej następnie ustnie na rozprawie apelacyjnej wynika, że jeden z kluczy był autoryzowany w samochodzie 27.07.2012 r., a drugi w dniu 3 sierpnia 2012 r., niemniej jednak, choć wystąpienie awarii w okresie nieużytkowania pojazdu wydaje się znikome, nie dają one podstaw do jednoznacznego określenia daty ostatniego użytkowania pojazdu, gdyż każdy z zapisów może być teoretycznie obciążony błędem. Oznakowanie identyfikacyjne VIN samochodu, zobrazowane na fotografii znajdującej się w aktach postępowania przygotowawczego zostało natomiast naniesione w sposób nieoryginalny, pozafabryczny i jest niewłaściwe dla tego pojazdu. Z kolei, analiza budowy i wyposażenia samochodów zobrazowanych na fotografiach wykazuje, że są to różne pojazdy.

Opinia biegłego wyjaśniła istotne dla sprawy okoliczności w zakresie rozstrzygnięcia, a jej fachowość i rzetelność nie została przez strony podważona.

Również zeznania powoda złożone na rozprawie apelacyjnej pozbawione są waloru wiarygodności, jako że powód nie był w stanie przekonywująco wyjaśnić dlaczego w czasie badania technicznego pojazdu wpisano kolor samochodu jako biały skoro zakupił samochód koloru czarnego i samochód dopuszczono do ruchu choć nie był sprawny w dacie zakupu i nie był po tej dacie naprawiany. Tak więc jego dalsze zeznania, że samochód był sprawny po jego rejestracji nie mogą być uznane za wiarygodne. Samochód nabył od nieustalonych osób, zapłacił cenę wyższą od wpisanej w umowie i nie sprawdzał jego pochodzenia, choć ujawnione okoliczności mogły wskazywać, że może pochodzić z nielegalnego źródła. Nie opłacił także, co jest znamienne, drugiej raty składki ubezpieczeniowej, choć termin jej zapłaty upływał w dniu 29 lipca 2012 r. i udał się w tym czasie do Egiptu. Zeznał także, że po kradzieży kupił samochód od swojej matki, co pozostaje w sprzeczności z dokumentem wystawionym przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (k. 144 akt post. przygot.). Wynika zeń, że powód ubezpieczył samochód marki A. (...) w dniu 28 czerwca 2012 r.

Ponieważ nie dokonywał zmian w komputerze pokładowym, co wynika z jego zeznań złożonych na rozprawie apelacyjnej okoliczność ta, w powiązaniu z wyżej ujawnionymi, daje także podstawę do przyjęcia, że powód mija się z prawdą twierdząc, że nie udostępnił klucza do samochodu innej osobie.

Prowadzi to do konstatacji, że do ubezpieczenia został przedstawiony przez powoda samochód pochodzący z niewiadomego źródła, różniący się od zakupionego i zarejestrowanego, co już z tej przyczyny wyłącza odpowiedzialność pozwanej za szkodę powstałą w wyniku jego kradzieży na podstawie wymienionych wyżej postanowień o.w.u., skoro powód nie wykazał, że nabył jego własność.

Z tych przyczyn i na podstawie art. 385 k.p.c. zaskarżony wyrok podlegał zmianie przez jego oddalenie.

Odpowiedniej zmianie, stosownie do wyniku procesu podlegało orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję, a to na podstawie art. 98 k.p.c., art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i § 6 pkt 6 Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Składają się na nie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł i opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pobranu od powoda na rzecz Skarbu Państwa podlegały także poniesione przezeń wydatki w kwocie 421 zł związane ze stawiennictwem świadka.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia natomiast art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 wymienionego rozporządzenia, na które składają się : koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (2700 zł), uiszczona opłata od apelacji (4870 zł) oraz poniesione wydatki na biegłego (2000 zł)